№ 221. Poniedziałek 28. Września 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł., miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Czyżyków*, w obwodzie lwowskim, celem zaprowadzenie u siebie regularnej nauki szkolnej zobowiązała się na wieczne czasy wystawić na gruncie gminnym w ciągu lat dwu budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela, posprawiać porządki szkolne, załatwiać ochędóstwo przy szkole, na opał szkoły dawać na rok 2 n. a. sągi drzewa twardego, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który za osobnem wynagrodzeniem w kwocie 20 zł. w. a. na rok ma także pełnić służbę diaka, płacić 100 zł. w. a. w gotowiźnie, i przydawać 14 mecców jęczmienia i hreczki.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się właściciel części Czyżykowa Grzegorz Jakubowicz, złożyć do końca tego roku, obligacyę indemnizacyjną wartości nominalnej 100 złr. m. k., przeznaczając procenta od niej dla każdoczesnego nauczyciela, który natomiast część procentów przypadającą za peryod interkalarny, ma obrócić na zakupienie przedmiotów potrzebnych do nauki.

Okazana temi ofiarami gorliwość o podniesienie nauki między ludem podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 26. września. Dnia 24. b. m. wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXXIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 78. Druga konwencya dodatkowa z 13. czerwca 1863, do zrewidowanego niemiecko-austryackiego traktatu telegrafowego z 16. listopada 1857 (Nr. 43. Dz. u. p. z r. 1858), zawarta w Hanowerze na dniu 13. czerwca 1863, a na dniu 20. lipca 1863 ratyfikowana przez Jego c. k. Apostolską Mość i przez inne mocarstwa ugodne.

Nr. 79. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 4. września 1863, względem upoważnienia głównego urzędu celnego w Czerniowcach do kredytowania przypadających kwot cła przywozowego, ważne w krajach koronnych wcielonych do powszechnego terytoryum celnego.

Nr. 80. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 20. września 1863, względem zwinięcia pobocznego urzędu celnego pierwszej klasy w Precenico, a wyniesienia pobocznego urzędu celnego w Pertegada z drugiej do pierwszej klasy.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 21. września r. b. nadać najłaskawiej nadbuchalterowi wojennemu i naczelnikowi krajowego departamentu rachunkowości *Józefowi Morwitzer*, przy sposobności przeniesienia go w zasłużony stały stan spoczynku w uznaniu jego długoletniej, zawsze wiernej i pożytecznej służby publicznej, — krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 19. września r. b.; nadać najłaskawiej dyrektorowi szkoły głównej w Gródku w Galicyi, *Łukaszowi Przeszlakiewiczowi*, w uznaniu jego długoletniej, pożytecznej czynności w zawodzie naukowym, — złoty krzyż zasługi.

Część nieurzędowa.

Lwów, 28. września.

Najjaśniejsza Pani raczyła przesłać kr. węgierskiemu kanclerzowi nadwornemu kwotę 10.000 zł. na ulżenie niedostatku w Węgrzech.

Z Rady państwa donosi *Jener. Kor.*, że wydział petycyjny załatwił na ostatniem posiedzeniu swojem kilka drobniejszych petycyi z propozycyą przedłożenia ich przynależnym ministerstwom. Sprawozdawcą ich jest deputowany Mende. Jedna z tych petycyi jednak ma większe znaczenie polityczne: — zawiera ona żądanie pewnej gminy włoskiego Tyrolu względem utworzenia pretury. Jestto pierwsza petycya z włoskiego Tyrolu do Rady państwa, a wydział zaleca ją ministerstwu jak najgoręcej do uwzględnienia. Referentem jej jest deputowany Sartori z Tyrolu. Wydział petycyjny będzie zdawać sprawę na najbliższem posiedzeniu izby.

O sprawozdaniu, które ministeryum *pruskie* przedłożyło Królowi względem frankfurckiego aktu reformy, a na którego podstawie odpowie Król Wilhelm odmownie na zaproszenie Książąt niemieckich, powiada *Jener. Kor.*, „że biorąc rzecz ściśle na uwagę, nie zawiera ono właściwie żadnego przeciwnego projektu. Nie nastręcza ono również żadnej podstawy do układów, po których możnaby się spodziewać jakiegokolwiek porozumienia, a uderzającym jest zresztą w tym dokumencie brak myśli nowych i pożytecznych. Obraca się ono bowiem w kole dawnych, od zjazdu w Erfurcie dokładnie znanych pomysłów, i nie wznosi się nawet nad dawniejsze nazwy." — *Dresd. Journ.* z 25go b. m. oświadcza, że stypulacya, która podług doniesienia korespondenta hamburskiego miała zostać zawarta między Cesarzem Austryi, czterma Królami i Księciem Nassauskim w Frankfurcie, jest zupełnie zmyślona. — Zgromadzenie Stanów w Hesyi zwołane zostało na dzień 7. października r. b.

Na teatrze powstania w **Polsce** zaszła podług doniesienia *Czasu* nowa utarczka w Krakowskiem na dniu 24. b. m. między Działoszycami i Szkalmierzem, ale nie ma jeszcze bliższych wiadomości o niej. — W **Warszawie** zajęło wojsko rosyjskie wszystkie klasztory, motywują to zajęcie tem, że miano w nich znaleźć drukarnie i wojskowe warsztaty krawieckie, co donosi także telegram berliński z 25. b. m. na podstawie jakiegoś listu z Warszawy do *Nordd. Allg. Ztg.* Wychodząca w Warszawie gazeta policyjna ogłosiła znowu dwa rozporządzenia oberpolicmajstra, które podamy w całości w następującym numerze. Jedno z nich obostrza nakaz względem zamykania tylnych drzwi od sklepów, a drugie nakazuje, ażeby kawiarnie i szynki były otwarte tylko od 7. godziny zrana do 7. wieczorem. Ciekawą wreszcie wiadomość przynosi pruska *Bank- und Handelsztg.* z 25. b. m.; donosi ona, że jenerał Murawiew w Wilnie ma być uwolniony od swoich funkcyi i odjechać w październiku do Berlina.

W sprawie dalszej akcyi dyplomatycznej na rzecz Polski zapewnia paryzka *Nation* z 25. b. m., że Francya wezwała Austryę, która sformułowała wiadome sześć punktów, ażeby zrobiła teraz inicyatywę, by uzyskać od Rosyi zupełne przyzwolenie na te sześć punktów. — Książę Napoleon ma, jak słychać, udać się w ważnej misyi do Londynu.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 26. września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Arcyksiążę *Rainer* prezydował przedwczoraj na konferencyi ministeryalnej, która trwała od godziny ½3. do 5. po południu. — Arcyksiążę *Karol Ludwik* odjechał przedwczoraj na festyn strzelecki do Inszpruku. — Arcyksiążę *Leopold* wyjechał 23. b. m. z Berlina i udał się do prowincyi Prus.

Nowomianowany nuncyusz papieski Monsign. *Mariano Falcinelli Antoniasci*, arcybiskup ateński, miał zaszczyt doręczyć Jego c. k. Apostolskiej Mości na dniu 19. b. m. na uroczystej audyencyi swoje listy wierzytelne.

(Do sprawy polskiej.) Gazeta wiedeńska zamieściła artykuł następujący:

„Ostatnie noty, austryacka i rosyjska, w sprawie polskiej, złożone są przed sądem publicznem."

„Przedewszystkiem żałować musimy, iż Rosya pragnie zerwać dalszą dyskusyę. Właśnie zaś dalsza dyskusya byłaby najwłaściwszym środkiem wynalezienia pokojowego, wszystkie strony, ile to być może, zadowalniającego a nadewszystko sprawiedliwego załatwienia niezaprzeczonych trudności kwestyi polskiej."

„Polityka Austryi, śmiało to twierdzić można, wyższa jest pod podwójnym względem nad wszelkie powątpiewanie, nad wszelką podejrzliwość. Przyzna to każdy, iż Austrya szczerze pragnie zachowanie ogólnego pokoju i pokoju we wszystkich częściach Polski, pewnem zaś jest, iż nie pochwali nigdy czynów rewolucyjnych, lecz przeciwnie szanuje prawo każdego prawowitego rządu, jak swoje własne."

„Ponieważ zaś w kwestyi polskiej zachodzi szczególny ten stosunek, iż niektóre prawa Polski pod obronę traktatów europej-

skich oddane zostały, przeto zdaniem naszem, gruntowy rozbiór ze strony mocarstw interesowanych najbardziej przyczynić się mógł do zgodzenia różnicy zdań, wyjaśnienia nieporozumień i do sprowadzenia pożądanej jedności w zapatrywaniu się na środki uspokojenia Polski, bez najmniejszego uszczuplenia godności i praw Rosyi.“

„Wspólne działanie Rosyi z trzema mocarstwy, zezwolenie na proponowane konferencye, byłyby niezmiernie sytuacyę uprościły i ulżyły. Nie mogło tu być mowy o mięszaniu się w wewnętrzne sprawy Rosyi, bo chodziło jedynie o to, ażeby rady przyjacielskie i egzystujące stypulacye traktatów, wspólnemu poddać badaniu.“

„Zerwanie dyskusyi nie przygłuszy podniesionych wątpliwości, nie usunie wzniecónej obawy; nie zaspokoi namiętności. Sądzimy, iż powołaniem i interesem Austryi jest działać i w przyszłości niezmordowanie i wytrwale ku doprowadzenia do porozumienia się i pojednania. Lecz sądzimy zarazem, iż Austrya byłaby wielką do tego cenę przywiązywała, gdyby ją Rosya na tej drodze wspierała, kiedy teraz właśnie, przez sprzeczność zdań, dopięcie upragnionego celu znacznie utrudnione zostało.“

Insbruk, 24. września. Dzisiaj Arcyksiąże namiestnik otworzył uroczyste strzelanie do celu w strzelnicy krajowej. Strzelcy przybywają ze wszystkich części kraju, ruch na ulicach zwiększa się. O godzinie 6tej wieczorem przybyli strzelcy z Forarlbergu w liczbie 92, mając na czele muzykę wojskową pułku piechoty Benedecka. Wielka liczba ludu towarzyszyła ich pochodowi.

Telegram z Insbruku z dnia 25. b. m. donosi, iż tegoż dnia przybyli strzelcy z Botzen, z Meran i okolicy i z niższej doliny Innu. Strzelcy z Trientu przybyli ze sztandarem niemieckim w towarzystwie muzyki wojskowej; przyjmowano ich uroczyście. Ciągłe wiatry i burze przeszkadzają przygotowaniom do uroczystości.

Hermansztad, 25. września. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu siedmiogrodzkiego toczyły się rozprawy szczegółowe nad drugą propozycyą królewską. §. 18. projektu rządowego przyjęty został po dłuższej dyskusyi. Regalista Lassloszy uczynił wniosek względem zniesienia daniny „Kapezie“ zwanej między szeklerami i zamiany takowej na ciężar gruntowy.

(Posiedzenie izby deputowanych z d. 25. września.)

Na ławie ministeryalnej, J. E. Schmerling, Mecsery, Plener, Burger, Hein.

Po odczytaniu protokołu, i zakomunikowaniu świeżych petycyi, izba przechodzi do porządku dziennego.

Pierwszym przedmiotem tegoż jest pierwszy odczyt wniosku Skenego względem wciągnięcia wszystkich wybrzeży i miast austryackich z wyjątkiem Dalmacyi do austryackiego terytoryum celnego.

Skene motywuje swój wniosek: zadaniem reprezentacyi państwa jest, starać się o jednostajność w opodatkowaniu wszystkich klas ludności, i reformować urządzenia, które jednym tylko przynoszą korzyść. Tu należy wyłączenie niektórych miejsc od terytoryum celnego. Mowca przypisuje powstanie wolnych portów despotyzmowi francuskiemu i w obszernej mowie wyjaśnia, jakie straty ponosi handel i gospodarstwo ludowe przez istnienie wolnych portów. Dla Tryestu jedynego austryackiego nadmorskiego miasta wielkiej wagi, poniosło państwo wielką ofiarę, której jednak skutek nie usprawiedliwił. Wenecya nie ma znaczenia pod względem handlowym, ale dla Fiumy mało uczyniono, gościniec „Luisenstrasse“ przedsiębiorstwo prywatne, jest jedynym środkiem do komunikacyi z krajem. Mowca usiłuje dowieść, że zniesienie tych przywilejów nawet dla miast nie przyniesie znacznej szkody, i zapuszcza się w długie wyjaśnienie ruchu celnego i konsumcyi towarów kolonialnych w Istryi i Wenecyi, zkąd wnosi, że musi tam zachodzić wielkie przemytnictwo. Zniesienie wolnych portów pomnożyło dochody państwa może o 5, a z pewnością o 4 miliony. Francya, Anglia, Belgia, a nawet Rosya (Odessa) zniosły wolne porty uznając, że przynoszą straty. W końcu proponuje mowca przekazać jego wniosek wydziałowi z 9 członków złożonemu.

Izba przyjmuje propozycyę i przystępuje do głosowania. Po zebraniu kartek głosujących następuje przerwa w posiedzeniu dla przedsięwzięcia skrutynium.

Posiedzenie zaczyna się na nowo o godz. 1. min. 5.

Wybrani zostali: Hagenauer, Winterstein, Hopfen, Skene, Liebig, Dobrila, Pummerer, Stummer, Wurzbach.

Sprawozdawca Van der Strass, odczytuje doniesienie deputowanego hrabiego Dzieduszyckiego względem zatrzymania go przez policyę, i odnośne sprawozdanie prezydyum namiestnictwa lwowskiego przesłane ministrowi policyi. Z tego wypływa, że zatrzymanie powozu hr. Dzieduszyckiego, i zrewidowanie tegoż nastąpiło w skutek denuncyacyi, o przesyłaniu burek dla powstańców. Wydział sądzi, że ściśle biorąc, nie było tu naruszenie nietykalności, ponieważ hr. Dzieduszycki nie był aresztowany, lecz tylko przytrzymany, jak gdyby n. p. straż finansowa zrewidowała deputowanego na terytoryum Wiednia. Aresztowanie jest to przytrzymanie z zamiarem zatrzymania. Wydział jest tego zdania, że nie postąpiono sobie z należnem poszanowaniem, i proponuje następującą rezolucyę; Izba deputowanych wyrażając swoje ubolewanie nad tym wypadkiem przechodzi do porządku dziennego, ponieważ nie ma naruszenia ustawy o nietykalności.

Deputowany Dr. Dietl uważa ten wypadek jako jedno ogniwo wielkiego łańcucha nieprawnych czynności władz galicyjskich, które frakcya polska pomija ze względu na stanowisko Austryi. On i jego towarzysze będą głosować przeciw wnioskowi wydziału, ponieważ są tego zdania, że było aresztowanie, a tem samem naruszenie ustawy o nietykalności. Przy tej sposobności musi zaprotestować przeciw wynurzonemu niedawno zdaniu, jakoby w Galicyi panowało wzburzenie polityczne. Jest wprawdzie głębokie współczucie dla cierpień braci, bo Polacy są wprawdzie rozdzieleni politycznie, ale nie sercem, jednak nie ma nienawiści ku rządowi austryackiemu, i w imieniu całego kraju zapewnia, że rząd austryacki nigdy nie miał w Galicyi tyle współczucia co teraz.

Zabiera głos minister policyi br. Mecsery. Czynność urzędowa, która jest przedmiotem dyskusyi, rozpada się na dwie części: 1) zatrzymanie przez żołnierza policyjnego, i 2) rewizya powozu. W całym wypadku nie było ze strony dyrekcyi policyi żadnego zamiaru przeciw osobie, ponieważ czynność policyi zaczęła się dopiero gdy powóz został zatrzymany. Komisarz policyi miał protokolarne zeznanie kilku osób, że powóz z pewnego domu wyjeżdzający będzie zawierał broń, i miał wiadomość, że już pierwej wyjeżdżał z tego samego domu powóz z rzeczami, które policya konfiskuje. Dotąd nie chodziło o osoby lecz o powozy; o osobie wspomnianoby dopiero wtedy, gdyby jakiś uczynek karygodny mógł być skonstatowany. Obowiązkiem urzędnika było przedsięwziąść to skonstatowanie, i o tyle postępek nie może być uważany jako naganny.

Na czem miało się zasadsać poszanowanie? Tylko na zaniedbaniu czynności urzędowej, a że urzędnik nie mógł tego uczynić, zostało już okazanem. Sam hrabia Dzieduszycki oświadczył, że zachowanie się urzędnika nie było ani obrażające ani nieprzyzwoite. Jeżelibym zresztą przyłączył się do wynurzonego ubolewania w tym znaczeniu, że przez zbieg okoliczności członek tej izby dotknięty został ową czynnością urzędową, inaczej rozumiałbym to jak wydział. Że silne sprawowanie praw potrzebnem jest w Galicyi okazał to mowca poprzednio; że postępowanie władz jest nieprawnem, to utrzymywał, ale nie dowiódł żadnym faktem. Rząd jest gotów w każdym razie gdyby taki fakt został dowiedzony, przedsięwziąć najściślejsze śledztwo, ale odpiera obwinienia.

Sprawozdawca zabiera głos jeszcze raz, i izba przystępuje do głosowania. Proponowane przez hr. Kuenburga głosowanie oddzielne odrzucono (za tym wnioskiem była część centrum i kilku członków strony lewej, między tymi Gschnitzer); przy głosowaniu w całości wniosek wydziału przyjęty większością głosów. Koniec posiedzenia o godzinie 2giej. Przyszłe posiedzenie we wtorek.

Francya.

Paryż, 23. września. *(Dzienniki o sprawie polskiej.)* Ogłoszenie w *Monitorze* manifestu tak zwanego rządu narodowego polskiego, wielkie zrobiło wrażenie w Paryżu, zwałszcza, iż sądzą powszechnie, że ogłoszenie nastąpiło na wyraźny rozkaz Cesarza. Poseł rosyjski oburzył się mocno z tego powodu i żądał natychmiast explikacyi od p. Drouin de Lhuys. *Independance belge* sądzi, iż chociaż powiększy się z tąd egzystujące już naprężenie stosunków między Francyą i Rosyą, to jednak przypuścić wcale nie można, ażeby to aż do kroków wojennych doprowadzić mogło. Francya bardziej niż kiedykolwiek obstaje przy wspólnem działaniu z Austryą i Anglią, w kwestyi polskiej widzi sprawę europejską, nie zaś sprawę wyłącznie francuzką. Anglia zaś i Austrya wojny nie chcą, Francya więc sama na własną rękę wojny w żadnym razie prowadzić nie będzie.

La France uważa manifest polski jako akt zaskarżenia wypływającego z natchnienia gorącego patryotyzmu i nienawiści przeciw Rosyi, którego znaczenie przez zamieszczenie go w Monitorze bardzo się podniosło. Dyplomacyi nie poszczęściło się w usiłowaniach ku złagodzeniu sprzeczności. W Petersburgu jednak poznają wkrótce, iż Rosya popełniła wielki błąd, odrzucając propozycye całej Europy, takowe bowiem odrzucenie nie zmienia w niczem położenia Rosyi w Polsce, a usprawiedliwia poniekąd przesadzone i radykalne żądania komitetu narodowego polskiego. O rosyjskim zaś memoryale *La France* sądzi, iż nie zręczny jest w formie i w konkluzyi, z tych więc powodów żałować wypada, że ogłoszony został.

Niemcy.

Presse wiedeńska podaje dosłowne brzmienie wniosków, które połączone wydziały na ostatniem posiedzeniu sejmu związkowego w sprawie holsztyńskiej złożyły. Wnioski te były następujące:

Wysokie zgromadzenie związkowe raczy postanowić co następuje:

1. Rząd duński księstwa holsztyńsko-lineburskiego oświadczeniem swem z dnia 27. sierpnia bieżącego roku, nie wypełnił zobowiązań swych względem związku co do stosunków konstytucyjnych księstw holsztyńsko-lineburskich, a mianowicie nie uczynił za dość uchwale związkowej, z dnia 9go lipca tego samego roku, wypada zatem uchwalić postępowanie egzekucyjne, dla wykonania uchwał związkowych z d. 11. lutego i 12. sierpnia 1858, 8. marca 1860, 7. lutego 1861, i 9. lipca 1863 roku, o ile takowa dotąd w rzeczonych księstwach nie została przeprowadzona.

2. Polecenie do wykonania egzekucyi udzielone być ma rządom cesarsko austryackiemu, królewsko pruskiemu, królewsko saskiemu i królewsko hanowerskiemu, a minowicie: 1) wysokie rządy saski i hanowerski uproszone być mają o zamianowanie jednego komisarza ze strony każdego z osobna rządu, którzy to komisarze kierowaćby mieli postępowaniem egzekucyjnem, według instrukcyi przez sejm związkowy udzielić się mających, wskutek czego komisarze ci aż do zupełnego dopięcia celu egzekucyi ad 1) wykaza-

nego objęliby zarząd ksiestw holsztyńsko-lauenburskiego w zastępstwie i w imieniu króla jako książecia panującego, bez naruszenia praw jego chwilowo tylko zawieszonych. 2) Rzeczone wysokie rządy spowodowane być mają do dodania komisarzom powyższym asystencyi wojskowej z 6000 ludzi różnej broni złożonej, zarazem najwyższe rządy austryacki i pruski uproszone być mają, ażeby miały w pogotowiu odpowiednie siły wojskowe dla poparcia powyższego oddziału sasko-hanowerskiego w razie doznania czynnego oporu.

3. Uchwała niniejsza zakomunikowana być ma królewsko-książecemu rządowi na zasadzie art. 4. porządku egzekucyjnego, w ręce posła tegoż rządu, który zarazem przy umotywowanem powołaniu sie na wniosek wydziału z dnia 18. czerwca i na uchwałę związkowa z dnia 9. lipca b. r. wezwany być ma, ażeby w przeciągu trzech tygodni wezwaniu zadość uczynił, i o tem zgromadzenie związkowe zawiadomił.

4. Uchwała niniejsza również zakomunikowana być ma wysokim rzadom austryackiemu, pruskiemu, saskiemu i hanowerskiemu na rece posłów ich z prośbą, ażeby uczynili potrzebne przygotowania do natychmiastowego wykonania powziętej uchwały.

Królestwo Polskie.

(Stan rzeczy w Polsce.) O teraźniejszych stosunkach w Polsce zawiera *Jen. Kor.* z 24go b. m. nastepujący artykuł: „Wszystkie wiadomości z Polski skreślaja bardzo smutny obraz stosunków tego nieszczeẃliwego kraju. We wszystkich prowincyach panuje nieograniczony niczem despotyzm urzędniczo-wojskowy, który staje sie dotkliwszym jeszcze przez zdziczałość, jaka panuje teraz pomiedzy wojskiem rosyjskiem. Kary cielesne za każde, najlżejsze nawet przekroczenia policyjne są teraz na porzadku dziennym. Dzieje sie to szczególnie w Warszawie i w innych miastach Polski kongresowej, gdzie jenerał Berg usiłuje z nieubłaganą surowościa przywrócić stosunki, jakie istniały za Cesarza Mikołaja. Ztąd wypływa nieograniczona samowola policyi i żołnierstwa; pierwszej nadano urzedownie prawo, karać cieleśnie każdego; wojsko zaś przywłaszcza sobie samo to prawo, i nikt go za to nie pociąga do odpowiedzialności. Tym sposobem wraca knut w państwie rosyjskiem do swoich praw historycznych, i każde, najlżejsze nawet wykroczenie, jak n. p. chodzenie bez latarki, a nawet proste zaniedbanie grzeczności, jak niezdjecie czapki lub kapelusza przed rosyjskimi jenerałami i wysokimi urzędnikami albo przed pogrzebem rosyjskim, bywa karany chłostą. Do tego dodać potrzeba jeszcze, jak to zwykle bywa, liczne zdzierstwa ze strony nikczemnych częstokroć ludzi, którzy nadużywają w tym duchu powierzonej sobie władzy policyjnej. Smutnym i niedajacym się wcale usprawiedliwić odwetem za to są zdarzające sie teraz prawie codziennie morderstwa popełniane na urzędnikach policyjnych i ajentach. Exekwowanie podatków siłą zbrojną idzie swoim trybem i po cześci ze skutkiem osobliwie u kupców, którzy inaczej narażaliby się na niebezpieczeństwo nietylko zamknięcia swoich sklepów a oraz poniesienia szkody przez niszczące żołnierstwo. Zresztą postępują przy tem w samej Warszawie jeszcze dość łagodnie, ale na prowincyi dzieją się rozmaite zdrożności. W prowincyach rosyjskich nakładają na łeb na szyje mniemaną dziesięcioprocentową, w istocie jednak nierównie większą kontrybucyę i przygotowują jej exekucye. Do oznaczenia jej dzielą wszystkie dobra na 9 kategoryi, stosownie do dochodów, które od morga ziemi muszą opłacać od 1 rubla 35 kopiejek aż do 3 rubli; od tego jednak nie potrącają wcale ziemi nieuprawnej, pustek, lasów, moczarów i t. p., i nie uwzględniają także hipotek, długów i innych stosunków, lecz stanowczo wszystko ryczałtowo podług istniejących map, tak że wielu właścicieli dóbr muszą opłacać prawie tyle, a niekiedy nawet więcej jeszcze, niż wynosi cały ich dochód roczny. A ponieważ przytem wszystkiem jeszcze brakuje gotówki w kraju, gdyż właściciele dóbr nie mogą jej zebrać tak z powodu powstania, jako też dla przerw komunikacyi i utrudnionej przez to sprzedaży swoich płodów, a nakoniec także dla braku sił roboczych i niezmiernego ich podrożenia, jakie pociągnęło za sobą używanie chłopów do straży i wynikająca ztąd zuchwałość tej klasy; — tedy przedsiębrane będą zapewne jak na Litwie częstokroć licytacye ruchomości, które zresztą są już zagrożone; a ponieważ znowu będzie tu brak kupców, tedy sprzedawane będą najkosztowniejsze rzeczy po największej części za bezcen i właściciele dóbr zostaną zupełnie zrujnowani. Jest to — jak słusznie powiedziała niedawno *Lemb. Ztg.* — prawie nieszczęście, być właścicielem dóbr na owem błogosławionem niegdyś Podolu lub Wołyniu. Najwięcej zaś cierpi nieszczęśliwa Litwa. Kraj ten, przetrwawszy już dwa powyższe stopnie tortury, skazany został teraz przez Murawiewa na trzeci stopień męki, mianowicie tysiące mieszkańców, osobliwie całe wsie zamieszkane dawniej przez drobną szlachtę, wypędzają przemocą z kraju i pod eskortą wojska prowadzą w głąb prowincyi rosyjskich dla zaludnienia niemi pustych stepów. Opróżnione tym sposobem wsie po części niszczeją a po części zaludniają kolonistami rosyjskimi. Kilka takich wypadków opisywał nawet urzędowy *Kuryer wileński*; podług innych wiadomości zdarzają się one bardzo często, a pretextów do tego nie brakuje nigdy; dość jeźli powstańcy przeszli przez wieś i otrzymali żywność, jeźli w pobliżu wykonane zostało jakie morderstwo i t. p. Pretext takiego rodzaju ogłosił nawet *Kuryer wileński* przy zniszczeniu wsi Szczuki w gubernii grodzieńskiej z wielką patetycznościa. Szefowie powstania jednak nie zrażają się tem wcale i prowadzą dalej swoją agitacyę. Tyle jednak dokazali już Rosyanie, że we wszystkich prowincyach polskich nie ma już ani jednego korpusu, któryby liczył więcej nad kilkaset ludzi.“

Tej samej *Jen. Kor.* donoszą dalej z Warszawy co następuje: „Dotychczas wydawał tajny rząd w Warszawie wyroki śmierci tylko na Polaków, którzy sprzyjali Rosyanom; dnia 16. b. m. jednak wydał on rozporządzenie datowane z 25. sierpnia, które wyjmuje z pod prawa także wszystkich rosyjskich gubernatorów wojennych i komendantow dystryktowych, a oraz wszystkie rosyjskie komisye śledcze, sądy wojenne, żandarmów, ajentow policyjnych i całą policyę warszawską. A chociaż dotychczas nie zdarzały się w Warszawie zamachy na wyższych wojskowych rosyjskich, to przecież ostatni zamach na jenerała Berga zostaje w związku z tem rozporządzeniem „rządu narodowego“, jakkolwiek berlińska *Nation. Ztg.* utrzymuje, „że bez wszelkiej wątpliwości nastapil ten zamach bez wiedzy i woli „rządu narodowego.“ Dotąd bowiem rząd ten ani się go nie wyparł, ani też go nie zganił, a nawet jak mógłby to uczynić po wydaniu takiego rozporządzenia.

Kronika.

(Konfiskaty broni i amunicyi.) Jak donosi „Krak. Ztg.“, przytrzymano dnia 24. b. m. wieczorem w pobliżu Prądnika czerwonego, dwa wozy parokonne z bronią i amunicyą, którą prowadziło 5 izraelitów. Podług doniesienia tej samej gazety wykopano dalej w lasach Żerwanki na dniu 22. b. m. 57 długich i krótkich karabinów z bagnetami, 8 trójsiecznych bagnetów, 2 bagnety sieczne, 22 pochew na bagnety, 11 par spodni z szarego sukna, 58 takichże płaszczów, 240 worków na chleb, 6 kociołków blaszanych, 11.700 ostrych nabojów; zaś 23go b. m. 23 płaszczy szaraczkowych, 70 par spodni z takiego samego sukna i 3740 ostrych nabojów. Ażeby przeszkodzić dalszym poszukiwaniom wojska i odwrócić uwagę jego, podłożył ktoś 22go b. m. ogień w l[illegible], który jednak predko ugaszono, i szkoda przeto jest nieznaczna.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 26. września. Chociaż na targach w północnych Niemczech, dokąd zboże nasze zwykle jest wysyłane, nie podniosły się ceny, handel zbożowy u nas zaczyna się ożywiać; jednak z powodu znacznego napływu nie widać jeszcze wielkiego ruchu. Zdaniem naszych spekulantów pszenica i żyto jeszcze przez dłuższy czas pozostaną w tej samej cenie, jęczmień mało jest poszukiwany, o owsie mówią, że za kilka miesięcy będzie bardziej poszukiwany, a zamówienia dla Morawii i kilka pomniejszych transportów do Austryi potwierdzają tę nadzieję. Z początkiem przyszłego miesiąca spodziewają sie tu pierwszych transportów kukurudzy w drodze na targi morawskie i szląskie. Większe transporta zboża wysłane zostały w ostatnim tygodniu ze Lwowa, Gródka, Rzeszowa i Tarnowa. Tutejsze młyny parowe wysyłają wyroby swoje do Wiednia i Pragi; młyn parowy w Tarnowie starał się także zrobić sobie podobny odbyt, a tak handel mąką mógłby w tym roku przybrać olbrzymie rozmiary, gdyby fracht na naszych kolejach nie kosztował tak wiele.

Dowóz cukru z Prus do przesłania przez wolne granice do Królestwa trwa ciągle, a mianowicie na Jarosław. Tegoroczny zbiór buraków zawiódł nawet najskromniejsze oczekiwania, co mogłoby wpłynąć na podniesienie się cen, ale znaczne zapasy z roku przeszłego stoją temu na przeszkodzie.

Chociaż na targach austryackich spadają ceny spirytusu, przy tegorocznych cenach zboża można być pewnym, że nasze gorzelnie pozostaną w ruchu. Znaczne transporta spirytusu, ztąd koleją żelazną wyprawione, były dawniej zamówione.

Dobre interesa, jakie porobiło kilku handlarzy wołów w poprzednim tygodniu, ośmieliły do dalszych prób. Do Lipnika i Florisdorf wyprawiono ztąd w ostatnich 7 dniach około 800 sztuk bydła rzeźnego. Co do wywozu trzody chlewnej, szczególniej do Ostrawy, temu choroba racic przeszkadza.

Co do żelaza, jeszcze przed kilkoma miesiącami dostarczały go wyłącznie tylko krajowe warsztaty, teraz zaś nadchodzą także transporta z zakładów pruskich, do czego przyczyniły się głównie polepszone stosunki waluty.

Dowóz manufaktów trwa ciągle, co dowodzi, że zapas tych artykułów, które muszą być sprowadzane w małych ilościach, wypróżnił się prawie zupełnie.

Nadeszło kilka transportów węgli kościanych przeznaczonych do Krakowa, a wspomnieć warto, że od czasu i tnienia kolei ze Lwowa do Przemyśla transporta tego artykułu powiększają się coraz bardziej.

Ostatnia poczta.

Kraków, 27. września. Wielki pożar zniszczył dnia 25. b. m. miasteczko Sokołów w obwodzie Rzeszowskim. Spłonęło około 300 domów drewnianych, między temi także areszta powiatowe. Kościół i plebania tudzież c. k. urząd powiatowy zostały ocalone.

Tarnopol, 26. września. Podczas nadzwyczajnie gwałtownej burzy dnia 23go b. m. o 2giej godzinie po południu wybuchł z niewiadomej dotąd przyczyny pożar we wsi Ostrowie w powiecie Tarnopolskim. W przeciągu pięciu godzin spłonęło 101 chałup, cerkiew i plebania gr. kat. 160 rodzin zostało bez przytułku. Cała

krestencya stała się pastwą płomieni. Samemu parochowi gr. kat. zgorzało 600 kóp zboża. Przy wybuchu pożaru gromada była w polu przy kopaniu kartofli. Przy gwałtownej burzy ratunek wszelki był niepodobny. Wicher przenosił palące głownie aż do sąsiedniej wsi Brzezowicy wielkiej. O godzinie 7mej wieczór burza ustała i ulewa przeszkodziła szerzeniu się ognia. Dla zapomogi nieszczęśliwych pogorzelców wysłano zaraz z Tarnopola 600 bochenków chleba. Obywatelstwo wiejskie z okolicy oświadczyło swą gotowość niesienia pomocy pogorzelcom.

Inszbruk, 26. września. Jego Ces. Wysokość Arcyksiążę Karol Ludwik przybył dziś o godzinie 10tej przed południem do miasta wspaniale ozdobionego przy odgłosie dzwonów i huku dział, i wszędzie był z radością witany.

Vera Cruz, 5. września. Francuzi przygotowują nową wyprawę. Hiszpanie zbombardowali i zburzyli Port au Platte.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Tannhäuser oder der Sängerkieg auf der Wartburg“**, wielka opera w 3 aktach.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. września.

Hotel George: PP. Lencewicz E., z Sulimowa. — Netrebski Fabian, z Dobrosina.

Hotel europejski: Rulikowski Wład., z Polski. — Kraszewski Kaj., z Rymanowa. — Głowacki Wład., z Hodowa. — Ośmiałowski Wład., z Janczyna.— Swierzawski Alex., z Szczepiatyna.

Hotel angielski: Czajkowski Mich., z Żyrawy.

Hotel Langa: Hr. Stadnicki J., z Warszawy.

Pod białego konia: Górski J., z Koropusza.

Pod Tygrysa: Kubicki K., z Budomierza.

Dnia 27. września.

Hotel George: PP. Berezowski K., z Dobrowlan.

Hotel europejski: Pietruski J., z Rymanowa. — Chądziński A., z Polski. Romaszkan A., z Stanisławowa. — Rylski Włod., z Czarnołożiec.

Hotel angielski: Torosiewicz Mich., z Pełtwi. — Kutkowski Wład., z Hawłowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. września.

PP.: Br. Baum Ferd., do Radowy. — Maramorosz J., do Białokiernicy. Szeliski Lud., do Chodaczkowa. — Bacheński A., do Uttyniowiec. — Paygert Miecz., do Krzyweńki. — Czarnoszyński Alex., do Pototur. — Michałowski Zyg., do Witkewic. — Czarnoszyński Stanis., do Horodyszcza. — Debolli Jed., do Polski. — Łodyński Ign., do Pacława.

Dnia 27. września.

PP.: Rulikowski Wład. i Kraszewski Kajet., z Polski. - Czermiński Stanis., z Mieczyszczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. i 27. września 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	3 6.73	+13 8	75.2	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 67	+20 2	69 2	połud.-zach. „	„
10.god.wiecz.	326.50	+16.3	76.7	„ „	„
7. god. zrana	326.95	+15.0	81 1	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.49	+17 5	73.3	północny „	„
10.god.wiecz.	328.54	+12.7	90.7	„ „	„

Wieczór burza 6—70.

Kurs lwowski.

Dnia 26. września.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	24½	5	32
Dukat cesarski	„ „	5	26½	5	34
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	11	9	21
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	75	1	77
Talar pruski	„ „	1	66	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „				—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	13	75	88
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	88	79	64
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	8	74	85
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	78	82	67
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	196	50	198	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 26 września.

	złr.	kr.
5% Metaliki	76	25
5% pożyczka narodowa	82	25
Losy z 1860 roku	99	05
Akcye banku wiedeńskiego	794	—
„ „ kredytowego	189	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	30
Dukat pojedyńczy	5	34
Srebro	111	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.65	72.75
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82 80	82.90
od kwiet. do paźd. po 5%	82.90	83.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.40	76.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.50	76.70
dtto. po 4½%	68.25	68.50
dtto. „ 4%	61.—	61.50
dtto. „ 3%	46.—	46 50
dtto. „ 2½%	38.—	39.—
dtto. „ 1%	15.15	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	158.75	159.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	156.—	156 50
Przez. do wyl. z r. 1854	94.25	94 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	99.65	99.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	99.75	99.85
Renty Como po 42 lir. aust.	17.25	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.50	72.50
„ „ 4½%	68.—	68.50
„ „ 4%	60.50	61.—
„ „ 3½%	52.50	53.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53 —
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.50
„ 4½%	68.—	68.50
„ 4%	60.50	61.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	85.75	86.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.25	90.75
Morawii	88.50	89.—
Szląska	88.50	89.-
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	76 70	77.30

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	75.—	75.50
Kroacyi i Slawonii	76 —	77.—
Galicyi	74 40	74.70
Siedmiogrodu	74.50	75.—
Bukowina	73.75	74.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.75	74 —
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.50	61.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	60.50	61.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	795.—	796.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	190 60	190 70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	650.—	651.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1662.—	1664.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	183 —	183 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	146 50	147 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.50	126 75
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	248.—	250.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	197.75	198.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	233.—	236.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	145.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	430.—	431.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	245.—	246.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	393 —	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	273.—	277.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.25	160.75

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.50	103. -
10let. „ 1857 po 5%	91.—	91.50
przeznaczone do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.80	87.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	92.75	93.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.50	88.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	116.75	117.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.—	116.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	90.75	91.25
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.25	95.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	75.—	80.—

6. Losy.

(za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	137 20	137.40
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	92. —	92.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	113. —	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.75	53.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.75	34.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.50
Salma „ 40 „ „	35.75	36.25
Palfiego „ 40 „ „	34.50	34.75
Clarego „ 40 „ „	33.25	33.75
St. Genois „ 40 „ „	33.75	34.25
Windischgrätza 20 zł. „	21.75	22.—
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące)

Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.—	94.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.10	94.10
Genua za 100 lir. piem.	—.—	43.75
Hamburg za 100 M. B.	83.10	83 20
Lipsk za 100 tal	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.10	111.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43 90	43.95
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.33½	5.34½
dtto. pełnej wagi	5.33½	5.34½
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.92	8.94
Rosyjski imperyał	9.20	9.22
Talar związkowy	1.66½	1.67
Srebro	111.—	111.25

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.